

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **J. N.**

o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 maja 2025 r.,

wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego

od udziału w sprawie o sygn. V KS 16/25

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 stycznia 2025 r. obrońca J. N. złożył do Sądu Najwyższego skargę na wyrok kasatoryjny wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 8 listopada 2024 r., w sprawie o sygn. akt V Ka 941/24. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygnaturą V KS 16/25 i przydzielona do referatu sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego.

Pismem z dnia 28 kwietnia 2025 roku obrońca J. N. wniósł o wyłączenie od udziału w tej sprawie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego ze względu na wątpliwości co do jego bezstronności, w szczególności w zakresie kierunkowego nastawienia sędziego do podnoszonej przez skarżącego bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że część okoliczności przedstawionych przez wnioskodawcę nie mogła zostać rozpoznana w trybie 41 § 1 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie podkreśla się, że wątpliwość co do bezstronności sędziego nie może być wywodzona z samych kwestii ustrojowych związanych z jego powołaniem i to niezależnie od tego w jakim okresie i z jakimi ułomnościami w procedurze nominacyjnej doszło to tego powołania (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; postanowienie SN z dnia 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120). Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów (postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648). W orzecznictwie wskazuje się, iż nie ma żadnych podstaw do wiązania wykonywania przez Prezydenta jego uprawnień konstytucyjnych w stosunku do każdej osoby sprawującej w Rzeczypospolitej Polskiej urząd sędziego z określoną treścią wydanych przez tego sędziego rozstrzygnięć. Sugerowanie w sposób oderwany od szczegółowych realiów konkretnego przypadku pozorów, jakoby sędzia wydanym wyrokiem chciał odwdzińczyć się za powołanie na urząd sędziego jest pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw, a przez to rażąco nieuprawnione (postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 190/17, LEX nr 3545080).

Powyższe stanowisko potwierdza również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, z którego wynika, że art. 41 § 1 w związku z art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30), w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 84, 609, 730 i 914 oraz z 2020 r. poz. 190), jest niezgodny z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Także z brzmienia art. 29 § 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 622; dalej ustawa o SN), dodanego ustawą z

dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259) wynika, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Zresztą, skoro ustawa o Sądzie Najwyższym w sposób szczególny reguluje badanie kwestii bezstronności sędziego w kontekście okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego oraz jego postępowania po powołaniu (art. 29 ustawy o SN), to w tym zakresie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 41 § 1 k.p.k., wyłączając możliwość badania określonych w niej przesłanek w ogólnej procedurze (por. postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2023 r., V KK 485/21, zbiory SN).

Gdyby zatem wnioskodawca poprzestał na argumentach systemowych związanych z powołaniem SSN Pawła Kołodziejskiego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, należałoby uznać wniosek za niedopuszczalny z mocy ustawy i pozostawić go bez rozpoznania. Niemniej jednak obrońca powyższe uwarunkowania dostrzegł i powołał się również na okoliczności faktyczne mogące stanowić podstawę wniosku o wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k., co uzasadniało jego merytoryczne rozpoznanie.

Na tym tle uznać jednak trzeba, że za wyłączeniem sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego nie może przemawiać fakt podniesienia w skardze, będącej przedmiotem rozpoznania zasadniczej sprawy, zarzutu o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Także i w tym bowiem zakresie obrońca za kluczową okoliczność wskazał tożsamość organu biorącego udział w procedurze powołania na urząd sędziego sądu orzekającego w sprawie (sędziego sądu okręgowego), bez dostrzeżenia uregulowań ustrojowych i procesowych w tym zakresie. W kontekście tego przypomnieć trzeba, że z natury przesłanek o tzw. względnym charakterze wynika konieczność oceny konkretnej sytuacji *in casu*, a wszelki automatyzm postępowania przeczyłby celom, dla których ten typ przesłanek został wprowadzony do procedur wyłączenia sędziego (wyrok TK z dnia 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, nr 7, poz. 67). Podzielenie zawartych we wniosku obrońcy twierdzeń niewątpliwie zaś do takiego automatyzmu by prowadziło. Przyjęcie założenia, że sam fakt poddania się procedurze

konkursowej przed KRS w warunkach kwestionowanych przez stronę postępowania powoduje, że z definicji taki sędzia nie jest bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go to do wyłączenia się z „góry” od udziału w rozpoznawaniu każdej podobnej do niniejszej sprawy, w której będą podniesione podobne zarzuty, nie tylko prowadzi do konsekwencji szkodliwych z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, ale także szeroko pojmowanego interesu publicznego, sprzyjając petryfikacji składów orzekających. Takie założenie prowadzi również w sposób pośredni do kwestionowania inwestytury udzielonej sędziemu uzależniając jej skuteczność od treści zarzutów podniesionych w środkach zaskarżenia w przydzielonych mu sprawach.

Co więcej (choć na ten moment jedynie teoretycznie), podzielenie zapatrywania wnioskującego w przypadku zarzutów jeszcze bardziej skrajnych, podważających przykładowo umocowanie Prezydenta do powołania sędziego, musiałoby prowadzić do uznania, iż żaden z sędziów – z uwagi na tożsamość sytuacji – nie może takiej sprawy rozpoznać, gdyż nie będzie stanowił sądu bezstronnego. Przyjąć dlatego należy, iż wniosków lub żądań o wyłączenie uzasadnionych tylko okolicznościami o charakterze ustrojowym nie można uwzględniać z tego tylko powodu, iż tożsamy ustrojowy zarzut odwoławczy znajduje zastosowanie także do osób go rozpoznających. Bez zindywidualizowania poddających się ocenie sądu okoliczności podnoszonych w realiach dotyczących danej sprawy, w aspekcie związanych z nią konkretnych faktów leżących również poza płaszczyzną ustrojową, pozostają one w sferze wyłącznie teoretycznej, niepowiązanej odpowiednio ani z konkretną sprawą, od udziału w której wniosek o wyłączenie zostaje złożony, ani z określonym sędzią, którego wniosek ten dotyczy (zob. postanowienia SN z dni: 21 czerwca 2023 r., IV KK 460/19, LEX nr 3598209; 10 sierpnia 2023 r., V KK 162/22, LEX nr 3600648; 31 października 2023 r., V KK 358/23, LEX nr 3621120; 16 stycznia 2024 r., III KK 293/23, OSNK 2024/4/22; 11 lipca 2024 r., IV KK 142/24, LEX nr 3735527; 11 października 2024 r., II KO 110/24, LEX nr 3768225; 18 marca 2025 r., III KK 410/24, LEX nr 3845089).

Całkowicie niezasadne było też twierdzenie obrońcy jakoby udział w składzie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejewskiego naruszał zasadę *nemo iudex in*

causa sua, z oparciem się w tym zakresie na wybranych rozstrzygnięciach zapadłych w innych sprawach. Prawnokarny fundament tejże zasady znajduje swe odbicie w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. i podlega rozpoznaniu z urzędu. Przypomnieć zatem należy, iż zgodnie z ugruntowanym jej rozumieniem w doktrynie i orzecznictwie, przesłanka zawarta w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. dotyczy takiej sprawy, której przedmiotem jest rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach, także w sferze cywilnoprawnej, sędziego wyznaczonego do składu sądu, ale ma ona miejsce wówczas, gdy sędzia uczestniczy w procesie karnym w charakterze strony (zarówno biernej, jak i czynnej), albo quasi-strony. Tylko w tych bowiem przypadkach ma on *ex definitione* interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu w przedmiocie procesu. Chodzi tu o sprawę, która wprost ma związek z osobą sędziego i którą sędzia jest osobiście zainteresowany. Związek sędziego ze sprawą, zgodnie z omawianą normą, musi mieć charakter bezpośredni. Pomiędzy sprawą określonego sędziego, a jego osobą, nie ma ogniów pośrednich, przy czym takie rozumienie normy wynikającej z art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. jest ugruntowane wieloletnim orzecznictwem i poglądami doktryny (postanowienia SN z dni: 10 stycznia 2002 r., IV KZ 83/01, LEX nr 559991; 5 października 2022 r., V KK 329/22, LEX nr 3498439; 30 listopada 2023 r., I ZO 75/24, LEX nr 3729745; 31 stycznia 2024 r., I ZO 17/24, LEX nr 3670262; 28 czerwca 2024 r., I ZO 95/24, LEX nr 3736026; 4 września 2024 r., I ZO 144/24, LEX nr 3753408; 30 stycznia 2025 r., I ZO 114/24, LEX nr 3859292; 11 kwietnia 2025 r., V KB 11/24, LEX nr 3858810; wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 grudnia 2016 r., II AKa 361/16, LEX nr 2231542; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 listopada 2017 r., II AKa 34/17, LEX nr 2493602; J. Zagrodnik, M. Burdzik [w:] S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, M. Burdzik, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2024, s. 209; J. Kosonoga (w:) R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz Do art. 1-166, Warszawa 2017, s. 550; H. Paluszkievicz [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 127; T. Grzegorzczak [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, Warszawa 2014, s. 218; W. Grzeszczyk [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. X, LexisNexis 2014, art. 40, teza 3).

W uwarunkowaniach badanej sprawy orzekanie przez SSN Pawła Kołodziejskiego nie może więc doprowadzić do złamania zasady *nemo iudex in causa sua*, albowiem nie orzeka on „we własnej sprawie”. Przedmiot postępowania nie stanowi „jego sprawy”, a jego udział w wydaniu orzeczenia w żaden sposób nie będzie miał wpływu na sferę jego własnych uprawnień lub obowiązków prawnych. Takie działanie mogłoby doprowadzić do odsunięcia od orzekania znacznej liczby sędziów, a tym samym do wpływania na skład sądu i na treść orzeczenia. Wskazywane zatem przez obrońcę okoliczności związane ze statusem ustrojowym sędziów nie mogą być podstawą wyłączenia tego sędziego w analizowanej sprawie na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.

Przypomnieć należy, iż jednostka nie posiada prawa wyboru sądu, który orzekałby w jej sprawie, gdyż właściwość sądu określa ustawa (orzeczenie *Posokhov v. Rosja* z 4 marca 2003 r., skarga nr 63486/00, § 37). Celem określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz sformułowania „ustanowiony ustawą” jest zapewnienie, aby organizacja systemu sądowniczego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z parlamentu. Wymóg legalności sądu z definicji obejmuje jego skład, dlatego zwrot „ustanowiony ustawą” odnosi się nie tylko do podstawy prawnej samego istnienia „sądu”, ale również przestrzegania przezeń konkretnych regulacji odnoszących się do jego funkcjonowania oraz składu orzekającego w konkretnej sprawie (wyrok ETPCz w sprawie *Sokurenko i Strygun przeciwko Ukrainie*, skargi 29458/04 i 29465/04). Również TSUE w wyroku z dnia 9 lipca 2020 r., C-272/19, VQ przeciwko *Land Hessen*, w pkt 54, wskazał, iż sam fakt, że władze wykonawcze lub ustawodawcze uczestniczą w procesie mianowania sędziego, nie może prowadzić do powstania zależności sędziego od tych władz, ani do wzbudzenia wątpliwości co do jego bezstronności, jeżeli po mianowaniu zainteresowany nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy stwierdził brak przesłanek uzasadniających wyłączenie SSN Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie V KS 16/25 zarówno w związku z argumentami obrońcy, jak i z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[r.g.]